

## PRENUMERATA WYNOŚI:

**we Lwowie:**  
miesięcznie 2 korony, za dwunastomiesięczną dost. do domu dopłaca się 60 h.  
**na prowincyi:**  
rocznie 26 k. 40 h. x 2-krotną wys. 32 k. — 1  
kwartał. 6. 60. : : 8. —  
miesięcz. 2. 20. : : 2. 70.  
W Niemczech: miesięcznie . 4 kor.  
W innych krajach . . . 6 .  
Kaźda zmiana adresu 40 h.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 30 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie . . . . . 6 h.  
na prowincyi . . . . . 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.  
TELEFON 54.

## Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 4 grudnia.

### Przed wyborami.

**Tarnopol.** Jak donoszą ze Zbaraża, miał p. Niementowski z kandydatury swej zrezygnować (?). Wedle wieści, ma obecnie ubiegać się o ten mandat dr. Kolischer. W Tarnopolu mówią o kandydaturze Michałowskiego, któryby miałaby szanse ze względu, że p. Michałowski ma pewne zasługi około dobra miasta, dla którego od 30 lat pracuje. P. Michałowski jednak, jak z pewnego źródła informują, nie chce kandydować.

Z Skalaty donoszą, że obywatelstwo nprosiło do zgłoszenia kandydatury na IV. kurję Tarnopol-Zbaraż-Skalat marszałka i właściciela dóbr Eustachego Zagórskiego, gdyż szanse dr. Gładyszewskiego są słabe.

**Grybów.** Zgromadzenie wyborcze, odbyte wczoraj w Grybowie, uchwaliło poprzeć na IV. kurję ludowca Józefa Remeckiego z Nowego Targu.

### Zamach na starostę w Podgórzu.

**Kraków.** Robotnik Szczyпка udowodnił ostatecznie swoje *alibi* i w tych dniach będzie wypuszczony z więzienia.

### „Czas“ skonfiskowany.

**Kraków.** Wieczorny *Czas* wczorajszy został skonfiskowany za artykuł wstępny, omawiający odroczenie p. Daszyńskiego kary 3-tygodniowego więzienia przez ministra sprawiedliwości.

W nieskonfiskowanej części artykułu, twierdzi *Czas*, że minister nie ma prawa odraczać kary, bo prawo to przysługuje tylko sądom. Minister dopuścił się więc jaskrawego naruszenia ustawy, a akt jego jest wznowieniem dawnej *Cabinetjustiz*. Kolo polskie powinno bronić swobód konstytucyjnych, do których należy niezawisłość sędziowska, naruszona przez ministra.

Zarządzenie powyższe jest dlatego bardzo poważnem, gdyż wydał je rząd, który postawił sobie za zadanie zwalczanie anarchii w parlamencie.

„Polacy nie mogą mieć zaufania do takiego rządu, który nie potrafił zwalczyć anarchii wśród ludności, ale przeciwnie stwarza dogodne warunki dla jej egzystencji“.

### Minister Pięta nie przybędzie do Lwowa?

**Wiedeń.** Krążą tu w poważnych kołach pogłoski, że minister dla Galicji dr. Pięta nie jest skłonny przybyć do Lwowa i stanąć tu we czwartek przed wyborcami.

### Mowa ministra Hartla na jubileuszu uniwersytetu w Czerniowcach.

**Wiedeń.** *Wiener Abendpost* ogłasza dosłownie tekst mowy ministra oświaty Hartla, wygłoszonej z okazji jubileuszu uniwersytetu w Czerniowcach. Minister zaczął od historii powstania uniwersytetu, który założenie swe zawdzięcza setnej rocznicy należenia Bukowiny do Austrii. Mowca podniósł następnie, że kraj ten, zamieszkały przez rozmaite narodowości, otrzymał przez założenie wszechniczej również dobrodziejstwa niemieckiej kultury i wiedzy, tak, że synowie jego mieli możność wykształcić się dla czynienia jakoś równie potrzebom lokalnym, jak i interesom narodowym, ale zawsze mając na oku dobro całego państwa.

Dalej omawiał minister obszernie cele uniwersytetu i jako najwyższy z tych celów wskazał szukanie prawdy w duchu akademickim, który nie dba o korzyści zewnętrzne i doprowadza do przekonania, że właśnie w najwyższych kwestiach, które poruszają umysły ludzkie, nie możliwym jest osiągnięcie zupełnego porozumienia, a uspokojenie dać może tylko wzajemna tolerancja. To pielęgnowanie ducha prawdy doprowadzić powinno zarówno pod względem narodowym, jak i politycznym do stopniowego wyrównania interesów sprzecznych i utworzyć drogę życia duchowemu, które zapewni swobodny rozwój właściwośćiom każdego narodu i szczepu. Mowca zakończył starym życzeniem: *vivat, crescat, floreat*.

### Zmiany w dyplomacji niemieckiej.

**Berlin.** Jak donosi *Nordd. Allg. Ztg.* w miejsce ks. Radolina, ambasadorem niemieckim w Petersburgu zamianowany zostanie dotychczasowy poseł niemiecki w Brukseli, Alvensleben.

### Otwarcie parlamentu angielskiego.

**Londyn.** Wczoraj odbyło się pierwsze formalne posiedzenie nowego parlamentu angielskiego. Mowa tronowa wygłoszona zostanie prawdopodobnie dopiero we czwartek.

### Echo dreyfusiady.

**Paryż.** Przed sądem przysięgłych rozpoczął się wczoraj proces wdowy po pułkowniku Henrym, przeciw Reinachowi. Publiczność zebrała się w sali bardzo licznie. Zjawienie się Reinacha, jakoteż licznych świadków, między nimi generała Merciera, byłego ministra wojny Cavaignaca, generała Rogeta, znanych z procesu Dreyfusa, nie dało powodu do żadnych zajęć.

Na wstępie zastępca generalnego prokuratora oświadczył, że uważa sąd przysięgłych za niewłaściwy w tej sprawie, która należy przed policyę porawczą.

Po krótkiej naradzie trybunał uznał się jednak kompetentnym, a zastępca generalnego prokuratora zgłosił z tego powodu zażalenie nieważności.

### Prezydent Transvaalu Krüger w Europie.

**Berlin.** Prasa tutejsza omawia żywo odmowną odpowiedź, jakiej udzielił Krügerowi cesarz Wilhelm, oświadczając, iż nie może go w obecnej chwili przyjąć. Jak można sądzić z doniesień pism półurzędowych, cesarz Wilhelm ma być obrażony na Krügera, iż najpierw złożył wizytę w Paryżu, oraz że minister Delcasse uczynił interwencję Francji zawisłą od interwencji Niemiec, przez co wprowadzone zostały Niemcy niejako w położenie przymusowe.

**Paryż.** Dzienniki, omawiając odpowiedź cesarza Wilhelma, daną Krügerowi, zaznaczają, że Niemcy i obecnie, podobnie jak za czasów Bismarka, holdują hasłu: „Siła przed prawem“.

**Kolonia.** Według ostatnich dyspozycji, prezydent Krüger we czwartek przed południem uda się stąd do Haagi.

**Kolonia.** Wczoraj popołudniu przyjął Krüger posła Tschirsekky'ego, który przyniósł mu podziękowanie cesarza niemieckiego za telegram Krügera z Herbesthal.

### Car chory.

**Liwadya.** Biuletyn wydany wczoraj o godz. 11-tej opiewa: Car spędził dzień onegdajszy i noc ubiegłą bardzo dobrze. O godz. 9 wiecz. temperatura wynosiła 36.6, puls 72. Wczoraj stan subiektywny był bardzo zadowalniający. Apetyt i siły przybierają. Temperatura poranna wynosiła 36.3, puls 66.

### Wylew Tybru.

**Rzym.** Tyber przybiera w dalszym ciągu. Obecny stan wody wynosi 11 m. ponad normalny stan wody. Dotychczas pięć osób zajętych ratowaniem ludzi z wody, utonęło.

### Bojkot rzeźników wiedeńskich.

**Wiedeń.** Wczoraj zjawili się deputacya rzeźników wiedeńskich u namiestnika, z prośbą o poparcie jej żądań, między którymi znajduje się przeniesienie opłaty podatku konsumcyjnego na sprzedawcę bydła, otwarcie granicy rumuńskiej itd. Namiestnik hr. Kiełmannsegg oświadczył, że deputacya obrata nieszcześliwą porę dla wystąpienia ze swoimi żądaniami. Deputacya chce poza obrębem ustaw niejako w drodze presji życzenia swoje przeprowadzić. Namiestnik zaznaczył, że nie ma pełnomocnictwa do złożenia merytorycznych oświadczeń, ostrzegł jednak rzeźników przed obroną taktyką i podniósł ponownie konieczność urządzania wielkich rzeźni. W końcu raz jeszcze zwrócił uwagę rzeźników, że żądania ich sprzeciwiają się obecnym przepisom targowym.

*Wiener Allg. Ztg.* donosi, że po przyjęciu deputacyi u namiestnika, jakoteż u burmistrza Luegera, nastąpiło uspokojenie wśród rzeźników, którzy zaczęli też na nowo kupować bydło na targu wiedeńskim.

**Wiedeń.** Strejk rzeźników został wczoraj po południu ukończony. Rzeźnicy nie osiągnęli wcale tego, do czego dążyli za pomocą bojkotu. Deputacye, jakie strejkujący wysłali do namiestnika i burmistrza Luegera zostały bardzo nieprzychylnie przyjęte i nawet wprost skarecone. Dziś zaczęły już rzeźnicy kupować bydło na targu.

**Wiedeń.** Przewodniczący stowarzyszenia rzeźników wystosował na placu targowym (Centralvieh-

markt) do rzeźników mowę, w której proklamuje konieczność bojkotu i wzywa ich do tego, żeby już czynili zakupy. Prezes stowarzyszenia masarzy uznał to i nazwał złamaniem umowy z dnia poprzedniego, zawezwał jednak również i masarzy do czynienia zakupów.

Z kompetentnej strony pochodzący komunikat wskazuje na to, że rząd w sprawie aprowizacyi uwzględniał zawsze interesa rzeźników i oświadcza, że rzeźnicy zapoznają zupełnie przypadającą im w udziale właściwą funkcję publiczną, a z tego powodu i intencje rządu wobec nich.

Wybrany przez rzeźników środek gwałtowny jest krokiem nieodpowiednim do zmuszenia rządu, iżby wniósł w żądania rzeźników, gdyż wobec takich wypadków zadaniem każdego rządu byłoby postarać się o uregulowanie zaopatrzenia Wiednia mięsem. W danym wypadku musiałyby każdy rząd poczynić odpowiednie zarządzenia, przyczem naturalnie nie mogłoby być mowy o uwzględnieniu specjalnem interesów rzeźników.

**Wiedeń.** Austriackie biuro centralne dla ochrony interesów rolnictwa i leśnictwa, wniosło z okazji zamknięcia traktatów handlowych, a w imieniu należących doń stowarzyszeń rolniczych, energiczny protest u rządu przeciwko żądaniom rzeźników i masarzy, co do centralnej targowicy bydła.

### Wybór wiceburmistrzów w Pradze.

**Praga.** Ponowne wybory dwóch wiceburmistrzów przeszły znów bez rezultatu, ponieważ młodociescy członkowie Rady miejskiej po rozbieciu się rokowań kompromisowych ze Staroczechami, oddali kartki do głosowania nie wypełnione. Dziś znów odbywać się będą wybory.

### Z parlamentu niemieckiego.

**Berlin.** W parlamencie niemieckim uzasadniał Thielen w dalszym ciągu potrzebę taryfy wywozowej od węgla i oświadczył, że chwytanie się osobnych zarządzeń wyjątkowych i zaprowadzanie wyjątkowych taryf uważa za niewłaściwe, gdyż nie może to nikomu przynieść korzyści, a może nawet zaszkodzić szerokim kołom.

Kanitz dowodzi, że najważniejszą rzeczą jest usunąć wybujałości handlu między państwami.

Następne posiedzenie odbędzie się we środę; na porządku dziennym: wniosek centrum o tolerancji.

### Z fabryk Kruppa.

**Berlin.** Dzienniki donoszą: Zarząd fabryk Kruppa w Essea oświadcza, że zupełnie bezpodstawnie są doniesienia dzienników o rzekomem oddaleniu ze służby 5.000 robotników; owszem liczba robotników w fabrykach Kruppa jest obecnie o 110 większą, niż w dniu 1 lipca.

### Z parlamentu francuskiego.

**Paryż.** Izba deputowanych przyjęła na posiedzeniu popołudniowym projekt ustawy w przedmiocie reformy podatków od napojów i uchwaliła podwyższenie cła od alkoholu na 220 franków.

### Huragan w Turcji.

**Konstantynopol.** W sobotę w nocy szalał tu i w okolicy silny huragan. Kilka żaglowców i bark zatonoło, a dwa parowce rozbiły się. Oprócz tego zerwała woda kilka pomostów do ładowania i zniszczyła mnóstwo towarów. Strat w ludziach nie ma żadnych. Z powodu huraganu runęły wprawdzie 4 domy, przyczem 27 osób zasypanych zostało gruzami, wszyscy jednak zdołali się wyratować.

### Zasądzony kardynał.

**Reims.** Sędzia pokoju zasądził kardynała Langenieu i kler dyecezyi na karę pieniężną, za przekroczenie wydanego przez Radę miejską zakazu odbywania w dzień zaduszny procesyi po mieście.

### Ważny projekt.

**Petersburg.** *Nowosti* donoszą, że główny rząd górniczy, ze względu na nieustannie trwający zastój węglowy, poruszył projekt wykupienia wszystkich kopalni prywatnych na rzecz skarbu.

### Sytuacja w Chinach.

**Berlin.** Hr. Waldersee donosi z Pekinu pod datą onegdajszą: Po wywieszeniu flagi niemieckiej na grobach dynastyi Lung i nkaraniu kilku wsi okolicznych za wymordowanie chrześcian, oddział nie-

miecki wrócił do Pekinu. Ekspedycja do Kalgau miała wielkie powodzenie. Kilka tysięcy regularnych wojsk chińskich rozpadło się. Uciekli one z prowincji Czili do Szansi.

**Tientsin.** Słychać tu, że cztery kompanie wojsk niemieckich 35 mil na zachód od Paotingfu, znajdują się w bardzo krytycznym położeniu. Ośm kompanij francuskich z zapasami żywności na trzy dni, udało się 23 listopada na odsiecz. Na rozkaz rządu rosyjskiego, Rosyanie wydadzą kolej Szanhai-kwan-Pekin Niemcom. Odnosne dokumenty zostały już wczoraj przedpołudniem podpisane.

**Nowy Jork.** Depesza z Pekinu z 2 grudnia przynosi następujące wiadomości: Wzrasta liczba powracających do miasta Chińczyków, zachowanie się ich jest przyjazne. W piątek puszczono stąd pierwszą od czasu oblężenia poselstwo, lokomotywę do Tientsinu; otwarcie linii dla ruchu ogólnego nastąpić ma 15 grudnia.

### Wojna Anglii z Transvaalem

**Londyn.** Lord Kitchener telegrafuje z Bloemfontein dnia 1 grudnia: Paget w swym dokładnym sprawozdaniu, tak opisuje walkę, stoczoną dnia 29 listopada. Boerowie otrzymali o 6 popołud. posiłki, poczem zaatakowali z energią angielską linię bojową. Po stronie angielskiej padł podpułkownik Lloyd i 13 żołnierzy, a 10 oficerów i 59 ludzi jest rannych. Paget następnego rana zajął opuszczone przez nieprzyjaciół stanowisko, a jazda urządziła pościg za Boerami.

**Kapsztad.** Jak słychać z kół półurzędowych, w najbliższym czasie ogłoszonym będzie prawo wojenne w koloniach Przylądka. Władze odmawiają w tej sprawie wszelkich wyjaśnień i informacji.

### „Polnische Gefahr“

**Berlin.** *Nord. Allg. Ztg.* zamieszcza pod powyższym tytułem szereg artykułów, z których ostatni, wczorajszy, omawia bardzo wyczerpująco polski ruch kooperacyjny oraz stan obecny prasy polskiej w Poznańskim, na tle łączności jej z prasą galicyjską.

W tem dopatruje się *Norddeutscherka*, występująca się jak wiadomo, zarówno rządowi pruskiemu, jak i związkowemu wielkiego niebezpieczeństwa (!) dla całości państwa pruskiego. Organ ten płakożerczy powiada, że ruch stowarzyszeń i prasa w Poznańskim dają łącznie do rozbudzenia i roznamiętania świadomości narodowej wśród Polaków, oraz zagarnięcia pod panowanie duchowe tych miejscowości, które są oddawna w pruskiem posiadaniu. Działalność stow. polskich rozciąga się i po za obręb państwa, bo na Galicyę, a ruch ten jest wymierzony przeciw całości państwa pruskiego.

„Nie jest to, powiada *N. Allg. Ztg.*, jakiś wybuch fanatyzmu pewnej części szowinistycznej prasy polskiej, ale ogólny zasadniczy ton, przebiegający z całej działalności publicystyki polskiej, obliczony na podkopanie podstaw naszej monarchii i wrogą akcję przeciw niemieckiemu ludowi“.

### Usuwanie się ziemi.

**Budapeszt.** W kamieniołomach około Arađu, straciło życie 4 robotników a wielu jest rannych, z powodu usuwania się ziemi.

### Złożenie mandatu.

**Grac.** Prałat ks. Carlon złożył mandat sejmowy.

### Samobójstwo.

**Budapeszt.** 15-letni uczeń akademii ludwiczkiej Elemer Perczel, siostrzeniec prezydenta Izby poselskiej, zastrzelił się. Powód niewiadomy.

### Proces à la Reichswehr.

**Rzym.** Wydawca *Opinione* Silvagni zaskarżył prez. ministrów Saracco do sądu, ponieważ ten nie chce mu już wypłacać po 2.000 lirów miesięcznie, tytułem subwencji.

### Krüger w Kolonii.

**Kolonia.** Prezydent Krüger nie opuszczał dotychczas tutaj hotelu. Jest zmęczony po owacych paryskich i chce odpocząć.

Oświadczenie cesarza Wilhelma bardzo go przygnębiło.

Powiadają, że motywem, który skłonił ces. Wilhelma do znanej odpowiedzi jest to, iż Niemcy nie chcą brać udziału w politycznej komedii.

**Berlin.** W parlamencie będzie wniesiona interpelacja do Buelowa, z powodu odpowiedzi cesarza Wilhelma Krügerowi.

**Kanea.** Przybyły tu trzy pancerniki rosyjskie i dwa torpedowce.

## KRONIKA.

**Dziś w teatrze:** „Rigoletto“, opera w 3 aktach Verdi'ego.

**Temperatura.** Dziś rano o godzinie szóstej było — 4° R.

**Za duszę śp. Fr. Smolki** odbędzie się dziś o godz. 9½ przed południem nabożeństwo żałobne w kościele OO. Bernardynów. Nie wątpimy, że publiczność zapelni świątynię, dla uczczenia pamięci wielkiego patryoty i parlamentarzysty.

**U ministra Hartla** zjawili się wczoraj wieczorem deputacye władz szkolnych. Przyjął je w sali audyencyonalnej namiestnictwa i z każdą rozmawiał dość długo o sprawach, dotyczących odciołnego instytutu, szkoły czy fakultetu.

Najpierw zjawiała się Rada szkolna krajowa *in corpore* z wiceprezydentem p. Bobrzyńskim na czele. Potem przyjmował minister deputacyę drugą, dyrektorów szkół średnich we Lwowie. Następnie prezydent miasta p. Małachowski przedstawiał ministrowi członków Rady szkolnej okręgowej i miejskiej. Przybyła później deputacya uniwersytetu, a prowadził ją prorektor dr. Abraham. Nowy rektor dr. Kruczkiewicz, który jeszcze nie objął urzędowania, brał prywatnie udział w tej deputacyi.

Deputacyę gremium profesorów politechniki prowadził rektor Niementowski, a towarzyszyli mu prorektor Bizanz, prof. Widt, Skibiński, Syroczyński i Niedzwiecki.

Była potem deputacya akademii weterynaryjnej z drem Szpilmanem, dalej prof. dr. Kadyi.

Przyszła wreszcie kolej na deputacyę słuchaczy w politechniki. Przybyło trzech, a mianowicie pp. Kostecki, Klarfeld i Sankow. Minister przyjął deputacyę tę łaskawie i przyjął ofiarowany sobie memoriał w sprawie zajęcia z policją w czasie pamiętnego konersu. W memoriale tym poruszono również fakt ostatnich dyscyplinarek i relegacyj na politechnice. Delegaci przedstawili fakt ten obiektywnie.

Minister odpowiedział, że w sprawie wglądnie i tak w pierwszym, jak i drugim kierunku starać się będzie o to, by stało się zadość sprawiedliwości.

— Zresztą — dodał — co do relegacyj, to pozostaje panom sprawa rekursu... W każdym razie proszę panów, ażebyście zachowali spokój, w przeciwnym bowiem razie byłbym zmuszony zamknąć politechnikę...

Przyjął później minister kilka jeszcze deputacyj, między innymi deputacyę woźnych politechniki, domagających się polepszenia płacy.

Posłuchania trwały od godziny 6-tej do 8-mej wieczorem.

O godzinie 8½ przyjechał minister w towarzystwie namiestnika i prezydenta miasta do teatru. Oglądał foyer i kurytarze — poczem zasiadł w łoży namiestnikowskiej. Zabawił w teatrze do godziny 9½, poczem wraz z namiestnikiem udał się na raut do wiceprez. Bobrzyńskiego.

Dziś minister Hartel przybędzie o godz. 9 rano do budynku uniwersytetu, poczem zwiedzać będzie w towarzystwie wiceprez. p. Bobrzyńskiego zakłady szkolne i naukowe. Minister zwiedzi tylko puste ubikacje, gdyż dziś, z powodu ruskiego święta, lekcyj nigdzie nie ma.

**Słówko do ministra.** JE. minister oświaty, dr. Hartel ma zagościć dzisiaj także w murach uniwersytetu. Nie wątpimy, że J. Eksceleńcy zechce przy tej sposobności widzieć wspaniałe sale wykładowe naszej wszechlicznej oraz bibliotekę uniwersytecką. Wyjście stamtąd niezawodnie zachwycony i przekonany, że namiestniczy rząd wobec uniwersytetu w stolicy największego kraju monarchii jest istotnie zdumiewająca!

**Nadanie prezenty.** Opróżnione rzym. kat. probostwo *regiae collationis* w Falkenbergu nadało namiestnictwo ks. Janowi Kozakowi, dotychczasowemu wikarzem w Mrowli.

**Egzamin z rachunkowości państwowej** złożył w namiestnictwie p. Bronisław Faliszewski ze Lwowa.

**P. Celansky**, jak nas wczoraj wieczorem zapewniano, podał się do dymisji.

Gdyby wiadomość ta okazała się prawdziwą, w takim razie byłby to ująłby pierwszy pochwały godny czyn dotychczasowego dyktatora opery lwowskiej.

Mamy nadzieję, że dyrekcya teatru w dobrze zrozumianym interesie własnym, oraz dla dobra sztuki polskiej dymisję tę zatwierdzi i pozwole p. Celanskyemu powrócić do dawne stanowisko korepetytora chórów w Pradze, na którym jego specjalne w tym kierunku kwalifikacye artystyczne i swada mogą się dalej bez ujmy dla nas rozwijać.

**Stow. bratniej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Wspólność“**, urządzi dziś rano w kościele OO. Bernardynów nabożeństwo żałobne za zmarłych członków stow. i ich żon.

**Wspaniała owacyę** urządziła wczoraj publiczność p. Myszaudze, występującemu na cel dobroczynny w koncercie na cel stowarzyszenia rygorozautów. Obsypano artystę kwiatami w chwili pojawienia się na estradzie i wywołano go niezliczone razy. Artysta śpiewał nową pieśń Niewiadomskiego, „Na ligawce“, Neuhausera „Na dobranoc“, a dodał następnie Wszelaczyńskiego mazurkę i arcyę kurantową ze „Straszego dworu“, po której entuzjazm publiczności doszedł do zenitu.

**Aforyzmy Henryka Sienkiewicza.** Pośród autografami, znajdującymi się na otwartej onegdaj w Warszawie wystawie kart pocztowych, naczelnym miejscem zajmują cztery karty pocztowe, ozdobione

portretem mistrza-jubilata i aforyzmami własnoręcznie przez niego wypisanymi. Oto one:

„Śmierć jest bezsilną wobec kochania, które idzie w grób; może drugą duszę zabrać, ale nie może zabronić nam jej kochać i nie może jej skazić — owszem, przeobowiązuje ją i czyni nietylko kochaną, ale świętą“.

„Nieszczęście ma to do siebie, — że stoi, a człowiek, czy chce, czy nie chce, musi iść w przyszłość, więc odchodzi od niego coraz dalej. Wlecz się wprawdzie za człowiekiem nie boli i pamięci, ale coraz cięższa, bo siła rzeczy jest taka, że żyje się jutrem“.

„Nie wolno dopasowywać kobiety do jakichś z góry powziętych pojęć o miłości, bo te pojęcia, jak dzieci, dopiero z kobiety mogą się rodzić“.

„Głupoty ludzkiej nie można brać w rachubę, albowiem jest nieskończoną“.

**Dzisiejszy odczyt** J. A. Kisielewskiego o „Teatrze japońskim“ budzi ogromne zaciekawienie w kręgach inteligencji tak dla autora „W sieci“ i „Sonaty“ i grających we Lwowie „Karykatur“, który po raz pierwszy osobiście przedstawi się naszej publiczności, jak i dla egzotycznego tematu. Teatr japoński swym niezwykle wysokim artystycznym ujęciem sztuki scenicznej, jako sztuki samoistnej, przez gościnne występy trupy tokijskiej, może mieć, zdaniem p. Kisielewskiego, dla rozwoju teatru europejskiego wielkie znaczenie i wywrze nań wpływ, tak jak 25 laty malarstwo japońskie wywarło wpływ na współczesne malarstwo europejskie.

Prelegent odczytu na wstępie legendę japońską o tańcu bogini Uzamy, poczem rzuci szkic historyczny rozwoju teatru japońskiego i obraz stanu współczesnego, ilustrując go odczytaniem własnego przekładu z dwóch aktów dramatu „Gesha i Samourai“ (Tancerka i rycerz) z tekstu francuskiego Judith Gauthier — w końcu odtworzy impresyonistycznie dwuaktowy dramat „Kesa“, w którym występowała słynna dziś Sada Yacco i Otojiro Kawakamu.

Odczyt odbędzie się dzisiaj o godzinie 7 wieczorem w Kasyne miejskiej. Bilety w księgarniach pp. Alterberga i Gubrynowicza i Schmidta, wieczorem przy kasie.

**Aresztowanie włamywaczy i ich współników.** Donosiliśmy przed kilku dniami o okradzeniu sklepu złotnika Achta przy ul. Grodeckiej, gdzie się włamano tylnymi drzwiami, prowadzącymi do sieni wchodowej. Śledztwo w tej sprawie powierzono agentom Pręstrzelskiemu i Weinstockowi. Ci dowiedzieli się poufnie, iż niejaki Samuel Finkel zamieszkały przy ul. Kazimierzowskiej pod l. 8, ma wiele kosztowności i klejnotów, a zawdzięcza to częstym odwiedzinom rozmaitych podejrzanych gości. Przedsięwzięta niespodzianie rewizya, dała nader pomyślne rezultaty.

W mieszkaniu p. Finklów znaleziono cały magazyn kosztowności, wśród których przywołany złotnik p. Acht, poznał skradzione w jego sklepie przedmioty.

W toku dalszego przesłuchiwania, zauważyli agenci częste powoływanie się aresztowanego na niejakiemu Hersza Bergera, zamieszkałego przy ul. Żółkiewskiej. Zrobiono tam zaraz rewizję, skonfiskowano sznury korali, kartki zastawnicze na rozmaite skradzione przedmioty.

Trzecią z rzędu rewizję dokonano w mieszkaniu U. Hersza Staraka przy ul. Paulińskiej pod l. 3, gdzie prócz licznych podejrzanych pochodzenia rzeczy, znaleziono rzeźniczka, mającego zakazany pobyt we Lwowie, karanego już pięciokrotnie za włamywanie się do mieszkań, nazwiskiem Mojżesz Neugewürtz recte Morgenstem.

Cule nadobne towarzystwo umieszczono w aresztach śledczych, puszczono tylko na wolność żonę Staraka ze względu na pozostałą w domu bez opieki drobna dziatwę.

Liczne przedmioty złote, jak przeszło 14 pierścieni, sznury korali, bransolety, medaliony i krzyżyki, złożono w depozycie policyjnym, gdzie mogą je oglądać okradzeni w ostatnich czasach mieszkańcy Lwowa, celem rozpoznania swej własności.

**Z Tarnopola** donoszą: W kamieniołomach Grynberga w Łuce wielkiej, skutkiem usunięcia się urwiska przemokłego gruzu, zasypany został Maksym Szeliga, górnik. Wydobyto go niezżywego.

Przy przesuwaniu próbnym wagonów, szyber Władysław Peer, uległ wypadkowi. Odułował tylko skaleczenie.

**Tarnopol**, 1 grudnia. Wczoraj mieliśmy tu wieczór bardzo piękny. Oto zjechali do nas na jednorazowy występ: pp. Schlaffenberg i Modzelowski b. artyści sceny lwowskiej. Zajmujący program wieczoru tego wypełniła komedyjka „Dzisiejsi“ Gawalewioza, odegrana przez pp. Gembicką i Stadnicką, śpiew p. Schlaffenberga przy akompaniamencie pny Kochówniej i monolog p. Modzelowskiego. Wieczór ten nazwali atoli złośliwi babilońskim, a to z tej przyczyny, że komedijkę odegrali (ma się rozumieć) artyści sceny ruskiej po rusku, p. Mateusz Schlaffenber, atoli śpiewał po niemiecku p. Modzelowski zaś wygłosił monolog żydowski po żydowsku. Głos p. Schlaffenberga cokolwiek stracił wprawdzie na dźwięku, atoli opanował on wozoraj w piosnce „Trzech grenadyerów“ i „Marsyliance“ i w aryi z żydówki doskonale wyższe tony tak że na chwilę przypomniał sobie dzielnego tenora Schlaffenberga z jego ery początkowej.

Dziś grano w teatrze ruskim („Karpaccy gorale“) „Werhowynca“ pna Fieuer-Moroz była przedmiotem owacyj.

## Ze świata postępu techniki i przemysłu.

(Przedruk tylko z podaniem źródła).

(Pioruny. — Nieekonomiczna ochrona. — Statystyka i reforma. — Drogi piorunu w budynkach. — Przeszkoki. — Klatka ochronna. Znaczenie ekonomiczne reformy. — Wyzyskanie wody. — Nowa szluzka pływająca z motorem. — Woda w miejsce węgla).

Umysł ludzki wprowadzony raz na drogę badań i doświadczeń, rozszerza nieustannie poznanie świata i praw przyrody. Wiedza, ta skarbnica dzisiejszego postępu, intensywnego rozwoju życia społecznego, gromadzi ciągle zasoby doświadczeń, które użytkowuje człowiek przemysłu i praktyki dla celów bieżących.

Tam, gdzie badanie nie jest bezpośrednio, gdzie prawo przyrodnicze nie da się uchwycić doświadczeniem — tam posiłkuje się wiedza statystyką — zbieraniem faktów, uporządkowaniem — obliczeniem, z którego wyciągnąć można wnioski pewne i decydujące.

Ciekawym przykładem tego jest pomysł reformowania sposobu ubezpieczeń budynków od uderzenia piorunu. Pokazało się, że sposób podany 150 lat temu przez Franklina niekoniciecznie jest bezpieczny, niekoniciecznie ekonomiczny.

Jakto? — zapytacie — przecież chwytanie piorunu wysokim prętem żelaznym, połączonym przewodem drutowym z ziemią, jest jedynym sposobem, który ochrania budynek i zapewnia bezpieczeństwo mieszkańcom!

Zdawałoby się, że tak — już takie pojęcie ustaliło się w umysłach — a tymczasem „statystyka” racjonalnie prowadzona wykazuje, że „sa” rzeczy o których się wielu ludziom ani śniło” i że powinna nastąpić reforma.

Zebrałe daty z okresu lat 10 na polecenie ministerstwa spraw wewnętrznych w Württembergii wykazały, że koszta urządzeń piorunoochronnych są niezmiernie wysokie w porównaniu do kosztów napraw, wyrządzonych szkód, oraz do prawdopodobieństwa uderzenia piorunu w budynek. Jeden wypadek porażenia od piorunu wypadła na półtora miliona mieszkańców, jeden uszkodzony piorunem budynek na 10.000 zabudowań. — Jeszcze ciekawsze rzeczy wykazują zestawione badania nad przebiegiem piorunu w budynkach ugodzonych, opatrzonych piorunoochronami.

Regulamin dla techników nakazywał szczegółowe narysowanie drogi piorunu przy uszkodzonych budynkach. Zebrano materiały, a rysunki obejmują 273 wypadków, przy których piorun uszkodził zabudowanie; jednakowoż budynek nie spłonął. (Szczegóły w książce „Rathschläge über Blitzschutz mit besonderer Berücksichtigung landwirthschaftlicher Gebäude” — Baurath Findeisen, Berlin 1899). Rysunki te dowodzą, że mimo wysokich ochraniaczy i przewodu do ziemi, piorun wpadał do mieszkań, to rzucał się na części metalowe wewnątrz budynku, przechodził rynkami, to uderzał w szczyty blachy okryte — wogóle nie splaywał w całości po przeznaczonym drucie.

Dlaczego? — to pytanie zadał sobie inżynier, projektujący reformy dotychczasowych urządzeń ochronnych.

Jak wiadomo — następuje wyładowanie elektryczności atmosferycznej, przez wyrównanie napięcia elektryczności chmur i elektryczności ziemi; która gromadzi się na całej powierzchni ziemi, a więc i na całym budynku. Czem wyższy budynek, tem

droga iskry elektrycznej jest krótsza i dlatego piorun najczęściej spada na najwyższy punkt.

Pocóż więc przez wystawienie pręta metalowego jeszcze bardziej zwiększać niebezpieczeństwo uderzenia piorunu? Byłoby to wtedy uzasadnionem, gdybyśmy zamierzali ściągnąć uderzenie piorunu na jedno miejsce budynku, takie; z którego spłynięcie tego wysokiego napięcia elektryczności byłoby zupełnie bezpieczne. Napięcie to jednak jest tak wysokie, uderzenie tak gwałtowne, (a drut przewodni nie przedstawia często najkrótszej drogi ku ziemi), że w wielkiej ilości wypadków, piorun przeskakuje z przewodu na najrozmaitsze części metalowe wewnątrz lub zewnątrz budynku, siejąc zniszczenie.

W wielu razach piorun uderzał mimo tego piorunoochronu w inne miejsce budynku, często blisko pręta metalowego, wniosek stąd, że nasze dzisiejsze wysokie ochraniacze powiększają jeszcze niebezpieczeństwo — przybliżając powierzchnię budynku do wysokonapiętej elektryczności chmur.

Wedle prawa stwierdzonego doświadczeniami\*) elektryczność zbiera się na powierzchni ciała, w danym wypadku na powierzchni budynku, wewnątrz zabudowania nie ma napięcia tej elektryczności ziemskiej. Wszystkie rogi budynku, wieże, daszki i wystające części metalowe służyć mogą tak samo, jak ten kosztowny pręt ochronny. A jest on bardzo kosztownym, bo gdy zardzewieje, zupełnie traci swe znaczenie — dlatego u szczytu bywa grubo polaczany. Najważniejszą sprawą — i w niej zśrodkownie się całe bezpieczeństwo — jest sprowadzenie wyładowania elektryczności chmur jak najszybciej ku ziemi i rozprzeżenie jej na jak największą powierzchnię, aby osłabić napięcie.

Zauważono w jednym wypadku, że piorun, który uderzył w budynek drewniany, rozszedł się po siatce drucianej (służącej do otynkowania ścian zewnątrz), odrzucił gdzieśgdzie tynk, stopił trochę drutów; zabudowania jednakowoż ani zapalił, ani uszkodził.

Proponuje więc inż. Findeisen zamiast dzisiejszych piorunoochronów, system odmienny: złączenie wszystkich metalowych części budynku, przezeo niejako nastąpiłoby wyrównanie napięcia elektryczności ziemskiej na większej powierzchni, a równocześnie i bezpieczeństwo większe przed uderzeniem piorunu.

Nie będzie to wcale droższem od piorunoochronu, przeciwnie, jeśli już przy projektowaniu budynku uwzględni się urządzenie takiej metalowej klatki na zewnętrznej stronie budynku, złączonej z rurami żelaznymi wewnątrz, jak wodociągowe, wentylacyjne i t. p., to koszt ubezpieczenia takiego wypadnie minimalny.

Takie ubezpieczenie będzie pewne.

Dla ochrony budynków gospodarczych, jest to rzecz bardzo ważna; te bowiem bardziej są narażone na wypadki, aniżeli domy w miastach.

Projektom takiej reformy żywo zainteresowały się koła wybitnych elektrotechników niemieckich; zarzuty czyniło, że materiały statystyczne i wyniki dotychczasowe mogą tylko Württembergii, nie wytrzymują krytyki.

Pioruny i błyskawice podlegają wszędzie tym samym prawom, nie troszczą się zupełnie ani o politykę, ani o energię władzy, ani o granice najlepiej strzeżone — biją tam, jak i gdzie odwieczne prawa zjawisk im każą.

Poruszenie „reformy” ochrony budynków przed piorunami na podstawie badań i statystyki i obser-

\*) Faradaya.

wowanych faktów jest sprawa także ekonomiczną — leży w interesie publicznym bezpieczeństwa i w prywatnym interesie właścicieli zabudowań, na wsi i w miastach.

Przed groźnemi zjawiskami przyrody pragnie człowiek ochronić się najbezpieczniej i najtaniej, inne zjawiska pragnie wykorzystać znowu najtaniej dla swoich celów. Tu znowu energia płynącej wody jest tą siłą, która ma przyszłościowe znaczenie.

Wszechródło życia i ruchu, słońce — przekształca wody kotlin w parę, deszcze i śniegi górskie, które karmią potoki; fale te, pędzące ku nizinom, są, pod wpływem grawitacji, zapasem sił olbrzymich, nie wyzyskanych dotychczas.

Przemiana kinetycznej energii płynącej wody w energię elektryczną — tanio i dogodnie; oto zagadnienie, nad którym teraz pracują wynalazcy, pracuje teoria i praktyka.

Patentowany wynalazek inżyniera „Heydta” szluzka pływająca, połączona z nową konstrukcją śrubowej turbiny, to znowu krok potężny naprzód.

Z pomocą tego urządzenia można wyzyskać wody o spadkach 1:1000 (to znaczy na 1 km. długości 1 mtr. spadku) i to wody nie bardzo nawet głębokie bez pomocy kanałów jazów i t. p. środków zwiększających koszta urządzeń.

Wykonanie takie jest już przygotowane nawet w Austrii mianowicie na potoku „Schwechat” pod Wiedniem.

Ekonomiczna strona wyzyskania siły wody ma dla naszego kraju nader wielkie znaczenie i dlatego szczegółowo wróć jeszcze do tej sprawy. Przemysł nasz dźwignąć się może bez tych „czarnych dyamentów” zmonopolizowanych w rękach chciwych nababów, których dobytec z łona ziemi przepłacają życiem i zdrowiem setki tysięcy białych murzynów — pędząc życie w beznadziejnej nędzy.

Inżynier Edmund Libański.

## Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 4 grudnia. Zamknięcie wczoraj giełdy. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 877<sup>—</sup>, Akcje węg. Zakładu kredytowego 678<sup>50</sup>, Akcje anglo-banku 270<sup>—</sup>, Akcje Unionbanku 549<sup>—</sup>, Akcje Länderbanku 410<sup>—</sup>, Akcje Bankvereinu 467<sup>50</sup>, Akcje Bodenradit 888<sup>—</sup>, Akcje Gal. Banku hipotecznego 640<sup>—</sup>, Akcje kolei państwowych 871<sup>—</sup>, Akcje kolei południowych 118<sup>50</sup>, Akcje Tramway A. 250<sup>—</sup>, B. 248<sup>—</sup>, Akcje kolei Elbethal 475<sup>—</sup>, Akcje kolei półn. —<sup>—</sup>, Akcje kolei czern. —<sup>—</sup>, Akcje Alpiny 459<sup>—</sup>, Akcje Rima Muranyi 499<sup>50</sup>, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1720<sup>—</sup>, Akcje Fabryki brońi 291<sup>—</sup>, Akcje tureckie tytoniowe 293<sup>—</sup>, Oblig. węg. ind. 91<sup>—</sup>, Renta majowa 98<sup>35</sup>, Austr. Renta koronowa 98<sup>40</sup>, Węg. Renta koronowa 91<sup>45</sup>, 50 l. Listy Tow. kred. ziem. 91<sup>45</sup>, 4 proc. listy Banku kraj. 92<sup>—</sup>, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> proc. Banku kraj. 98<sup>50</sup>, 4 proc. listy Banku hip. 89<sup>50</sup>, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> proc. listy Banku hip. 98<sup>50</sup>, 5 proc. listy Banku hipot. 109<sup>50</sup>, 4 proc. Gal. Oblig. propiunc. 95<sup>75</sup>, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 92<sup>35</sup>, 4 proc. Pożyczka m. ł. wowa 88<sup>—</sup>, Losy tureckie 108<sup>50</sup>, Marki 117<sup>60</sup>, Ruble 254<sup>50</sup>.

Uspokobienie po chwilowym osłabieniu zamknięcie silne, pod wpływem zakupień miejscowych i budapeszteńskich. Montany słabsze.

Berlin, 4 grudnia. Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 212<sup>50</sup>, Staatsbanku 143<sup>25</sup>, Disconto Comandit 180<sup>—</sup>, Berlin. Tow. handl. 151<sup>75</sup>, Laura 204<sup>50</sup> Bochumer 186<sup>50</sup>, Kolej półn. wschodno pruska 88<sup>70</sup>, Ruble za gotówkę 216<sup>40</sup>, Kolej warsz.-wied. 278<sup>50</sup>, Kolej morza śródziemnego 100<sup>—</sup>, Kolej Meridional 133<sup>10</sup>, Losy tureckie 111<sup>75</sup>, Renta włoska 95<sup>20</sup>, „Harpener” kopalnie węgla 190<sup>25</sup>, Kolej Marienburg-Mławka 73<sup>16</sup>, Konsolidation 356<sup>—</sup>, Lombardy 28<sup>40</sup>, Kolej Henry 112<sup>10</sup>, Niemiecki bank narodowy 133<sup>75</sup>, Kanada Proferec 83<sup>60</sup>, Akcje żeglugi hamburskiej 130<sup>40</sup>.

## KAPELUSZ KSIĘDZA

63

POWIEŚĆ W DWÓCH CZĘŚCIACH.

NAPISAE

EMILIO DE MARCHI.

(Tłómaczone z włoskiego).

(Ciąg dalszy).

— Dla kronikarza w tej chwili jesteście czemś więcej — i nie domyślcie się, jaką przyjemność zrobię moim czytelnikom, gdy im będę mógł napisać, naprzykład:

— Mówiliśmy wczoraj z Jego Ekscelencyą baronem di Santafusca, jednym z najsympatyczniejszych naszych młodych magnatów...

— Młodych... niestety!...

— Czyż nie jest się młodym, gdy się ma szczęście być towarzyszem pięknej księżny di Palandes?

— Wydrukujecie i to?

— Czemu nie?

— Jesteście bestyą prawdziwą.

— Przecież nie bez przyczyny człowiek daje się ostrzyż a la Derby i robi sobie pleszczoną fizyonomię.

— Co chcecie powiedzieć? — zapytał baron zmienionym głosem.

— Że jesteście młodym, zakochanym i szczęśliwym. Zostawcie to mnie. Nie omieszkać zaznać tego szczegółu, dla pożytku naszych pięknych czytelniczek. Nie dałbym ekscelencyi więcej nad trzydzieści lat. A zatem, reasumując, jak mówi profesor Spaventa, macie willę w Santafusca.

— Tak.

— W stylu...?

— Szesnastego wieku, w pół barocco...

— Doskonali ten w pół barok, najlepiej nadaje się do perspektywy. Willa naturalnie wspaniała...

— Ależ przeciwnie, zrujnowana, wałaca się!

— Cudownie, to będzie romantyczne i wywoła efekt. I kapelusz został znalezionej w tej willi?

— Ja nie o tem nie wiem. To wy powiedzieliście.

— To wynika z procesu. Jakież jest wasze zapatrywanie na tę zbrodnię?

— To jest? — zapytał baron, nalewając wina.

— Czy sądzicie, — że ksiądz został zabity w willi?

— Co ja sądzę? — i baron zaniósł kieliszek do ust i wypróżnił go duszkiem, — cóż ja mogę wiedzieć o tem. To wyście go zabili, tego księdza. (Robił usiłowania, ażeby się śmiać.) Rzuciłem okiem na wasze plotki, ponieważ powiedziałano mi, że jest tam wymienione moje nazwisko, i zdaje mi się, że zrozumiałem, że znalazł ten kapelusz księdza jakiś myśliwy, który najprzód był widziany w Santafusca, potem we Falda, w karczmie pod Wezuwiuszem i udawał się za siostrzeńca księdza... wogóle pasztet, jakiego gorszego nie będziemy jedli w tej chwili, jeżeli pozwolicie...

— W każdy sposób, gdybyście byli wezwani do sądu, ażeby powiedzieć wasze zdanie, to wydałaby wam się prawdopodobną wersya, oskarżająca tajemniczego myśliwego...

— Jeżeli wogóle była jaka zbrodnia...

— Tam, gdzie jest zając, tam musi być i myśliwy, zdawałoby się.

Baron znowu próbował się roześmiać. Nalał wina do kieliszków i wychylił swój. Chcąc utrzymać

opinię, która w najgorszym przypadku, zasłaniała go, mówił dalej:

— Nie utrzymuję, że myśliwy zabił księdza w Santafusca, raczej, niż gdzieindziej. Może być, że jest więcej winnych, że księdza utopiono w morzu, zabrawszy mu pieniądze i że jeden z nich, myśliwy lub nie, przerzucił ów sławny kapelusz przez mur mojego ogrodu, o pięć, sześć lub dziesięć mil od miejsca, gdzie była popełniona zbrodnia, ażeby zmylić poszukiwania.

— Bardzo byby mógł... Czy wysoki ten mur?

Baron nie odpowiedział. Jego oczy były utkwione w drzwi, za którymi był pokój właściciela kawiarni.

— Czy jest wysoki?

— Co takiego? — spytał baron, wciąż zapatrzony na drzwi.

Cecere się obrócił i zobaczył dwóch żandarmów, pokazujących kawiarniowi jakiś papier, jakby żądając wyjaśnień.

Rozmowa została przerwana przez kelnera.

— Co panowie jeszcze rozkażą?

— To ekscelencya rozkazuje w tem miejscu — powiedział Cecere.

— Dla mnie już nic., dysponujcie sami... Głowa mi cięży i boli... zawlecie słońca było dzisiaj..

Baron tarł sobie głowę ręką, jakgdyby chciał zatrzeć zmarszczki na swoim czole.

— Ponieważ mówiliśmy o myśliwym, spróbujmy kureczka po myśliwsku — powiedział Cecere.

Dwaj żandarmi odeszli, a kawiarnik wrócił do zwykłych zajęć.

(C. d. n.)

Budapeszt, 4 grudnia Wczor. giełd Austr. kred. 675 25, Węg. bank kred. 682 25, Węg. bank eskontowy 43 25, Węg. bank hipoteczny 442 25, Węg. ren. koronowa 91 05 (dynamometry) 800—, Węg. 4-proc. renta 95 95, Węg. bank dla przem. i handlu 164 —, Staatsbahn 671 —, Kolej uliczne 597 50, Węg. bank esk. 60 —, Węg. poś. pramiowa 160 —, Austr. renta koronowa 98 —, Elektr. kol. uliczne 284 —, Gaus & Co. 30 95, Sulgotarjaner 644 —, Austr. złota renta 95 50, Akcje elektr. 225 —, Uspokojenie silne.

Frankfurt, 4 grudnia Wczoraj. giełda wieczorna Kredyty 212 40, Staatsbahn —, Lombardy —, Alpin 230 30, Austriacka renta papierowa 98 20, Austr. srebrna renta 97 75, Austr. złota renta 99 —, Węgierska złota renta 97 65, Hohenhanki —, Akcje elektr. 129 —, Kolej półn.-zach. 116 —, Uspokojenie spokojne.

Paryż, 4 grudnia Wczor. giełda Cred. foncier 608 —, 4 proc. pożyczka rumuńska 1196 r. 72 75, Grecja pożyczka —, proc. hiszpańskie Extérieurs 70 17, Uspokojenie nierówne

Berlin, 4 grudnia Wczor. giełda wiecz. (Nachbörse) Kredyty 212 50, Staatsbahn 143 25, Lombardy 26 40, Ros banknoty (ob.) —, Disconto Comandit 180 —, Uspokojenie stałe

Hamburg, 4 grudnia Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 212 50, Lombardy 26 25, Staatsbahn 143 50, Austr. złota renta 98 70, Węgierska złota renta 97 10, Srebro —, i lino —, żądani. Srebrna renta 97 75 Włoskie 95 25 Losy z 60 r. 135 —, Uspokojenie w pap. górniczych słabe.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 4 grudnia pszenica na październik — do —, pszenica na kwiecień 7 47 do 7 48, żyto na październik 7 65 do 7 65 żyto na kwiecień 7 19 do 7 20 owies na październik 5 57 do 5 58 na kwiecień — do —, kukurydza na październik — do 0 —, na maj 1901 r. 4 02 do 4 02.

Wiedeń, 4 grudnia. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na wiosnę 7 70 do 7 77; żyto na wiosnę 7 62; kukurydza na maj-czerwiec 5 22.

Wiedeń, 4 grudnia. Cukier (spokoj.) 25 50 Nafta galic. niezmięciona. Spirytus 41 — do —, Tendencja słaba.

Berlin, 4 grudnia. Banknoty austriac. 85 05 Spirytus 45 40.

Frankfurt, 4 grudnia. Austr. kred. 212 40 Lanra 204 —, Disconto 180 30, Kolej państwowe —.

Paryż, 4 grudnia. Trzyprocent. renta 101 57. Mąka 26 —.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie

Chorążyczyna 17—19,

przyjmuje wszystkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące i wykończa takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Drobne ogłoszenia.

Maszynka do pisania, maszyną do szycia, okna używane, do sprzedania. Krukowa 14. 6420

Pierwszy krajowy zakład Piwowy wyrobu gorsetów, Lwów Jagiellońska 2, 1. piętro. 6406

Do ciągnięcia styczniowych polecamy losy austriackie, miasta Krukowa, serbskie duże i małe. Raty od trzech koron począwszy. Prawo gry po złożeniu pierwszej raty. — Prosimy żądać prospektów. —

KANTOR WYMIANY

Wiktor Chajes i Sp. Lwów, Sykstuska 8. 6494

Maszynę do szycia i różne rzeczy do sprzedania przy ul. Kurkowej 14. 6503

Gosiewskiego 1. 4 zaraz do wynajęcia 6 pokoi z wszelkimi wygodami. 6591

Do wynajęcia przy ul. Kurkowej 14: 4 pokoje, łazienka, weranda, ogród, 2 pokoje z kuchnią. 5704

Do sprzedania realność z ogrodem, dobre położenie, piękny widok. Bliższa wiadomość w Admistr. „Słowa“. 5439

Bronisława Berka, Janowska 1. 62, naprawia dywany perskie i smyrnjskie po cenach umiarkowanych. 6596

Do sprzedania

Jeden motor gazowy (Langen Wolf) 25 - konny, jeden 30-konny, dwie dynamo-maszyny odpowiednie do motorów, jakoteż wielka bateria akumulatorów stałych. Bliższa wiadomość B. W. Hausmana, Lwów, pasaż Hausmana. 9900

WAŻNE

dla każdej kawiarni, restauracji, biura publicznego, dla sklepów itd.

STAUBOEL

czyli oliwa ochraniająca od kurzu i prochu jest jedyną odpowiednią do utrzymania w porządku każdej podłogi

poleca

W. CZOPP

najstarszy galicyjski skład farb pokostów i lakierów

Lwów, Żółkiewska 2. (Telefon 286) 2293

Cenniki gratis i franco.

= Rok założenia 1843. =

Miód ala Malaga.

Neocentony środek w cierpieniach żołądka i przewodów pokarmowych poleca handel Bodnara, Akademicka 22. duża szampańwka 1 zł. 6052

Faeton poczwórny półkryty i karetką przejeżdżona do sprzedania Polczyńska 9. 6474

Landolet, z fabryki wiejeżdżony, tani do sprzedania. Kopernika 3. 6206

Bezpłatnie otrzyma rocznik finansowy (wykaz restancji etc. i kalendarz bankowy każdy nowy abonent gazety losowań i finansowej, wychodzącej dwa razy miesięcznie. Rocznie 1 zł. 80 ct. — półrocznie 90 ct. Kantor wymiany Wiktor Chajes i Sp., Lwów, Sykstuska 1. 8. 6623

TEATR MIEJSKI WE LWOWIE.

We wtorek dnia 4 grudnia 1900 roku.

Rigoletto

opera w 3 aktach VERDI'EGO.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

CENY MIEJSC OPEROWE:

Łoża part. na 5 osób 27 k. 20 h. — Łoża part. na 4 osób 22 k. 40 h. — Łoża 1-go piętra (gabietowa) na 6 osób 30 k. 40 h. buczna na 5 osób 27 k. 20 h. na 3 osoby 22 k. 40 h. — Łoża 2-go piętra na 5 osób 17 k. 60 h., na 3 osoby 13 k. 40 h., na 4 osoby 14 k. 40 h. — Łoża 3-go piętra na 9 osób 14 k. 40 h. Fotel w parterze od 1—106 k. 40 h., od 97—199 k. 40 h., od 197—223 k. 40 h. — Krzesło w parterze od 1—62 k. 40 h., od 53—186 k. 40 h. Fotel na 1-szym balkonie od 1—11 k. 40 h., od 12—36 k. 40 h., od 37—71 k. 40 h. — Krzesło na 2-gim balkonie od 1—17 k. 90 h., od 18—110 k. 60 h. — Krzesło na 3-cim balkonie w 1. rzędzie od 1—38 k. 80 h., dalsze od 69—111 k. 30 h., 127—106 i od 186—227 k. 117—120 i od 167—185, 228—292 k. 80 h.

COLOSSEUM T HORNA

Codziennie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wczesniej do nabycia w biurze Pionna. 6266

WĘGIEL

Z KOPALN GÓRNOŚLĄSKICH całymi wagonami i częściowo z dostawą — u Urmy:

K. GOSTYŃSKI & J. ALS

we Lwowie, ulica Czarnieckiego 1. 3. Drzewo bukowe i sosnowe na opał. 6453

FABRYKA WAGONÓW i MASZYN w Sanoku, poszukuje kilku

zdolnych kowali

Zgłoszenia przyjmuje Biuro techniczne fabryki we Lwowie, Kościuszki 22 6577

W EKSPEDYCYI „SŁOWA POLSKIEGO“

są do nabycia następujące dzieła:

- Józef Maskoff, Zaszumi las tomów 2 cena . . . . . 6 kor.
St. Rossowski, Moja córka 2 50
Psyche . . . . . 3 00
Abgar-Soltan, Panna Siewkierzan-ka . . . . . 2 00 kor.
Zmogas Barcikowscy . . . . . 5 00
Przygotowania wojenne Rosyi (II. wydanie) . . . . . 1 00 kor.
Przewodnik do kąpiel 1 00

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 3 grudnia 1900 r.

Kursa wszelkich akcji i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej.

Ogłosz. dług państwa.

Table with 2 columns: Renta papierowa, Renta srebrna, losy a roku 1880 po 250 zł. mk. 4%, losy a roku 1880 po 500 zł. wa. 5%, losy a roku 1880 po 100 zł. 5%, losy a roku 1880 po 100 zł.

Dług państwa krajów w Rndzie państwa reprezentowanych.

Table with 2 columns: Renta złota wal. od pod. 4% na 100 zł., Renta walna od pod. 4% na 200 kor., Renta lawast. austr. 3 1/2% na 200 kor.

Obligacje kolejowe.

Table with 2 columns: Kol. Arnsk. Albrechta na 100 zł. 4%, Kol. Cesarzowej Księżki w związku z podatkami na 100 zł. 4%, Kol. Cesarza Franciszka Józefa na 100 zł. 4%, Kol. Arnsk. Redolfa w wal. kor. walne od podatku na 200 kor. 4%, Kolej Karola Ludwika po 200 zł. mk. (zempl. akcja) 4%

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 2 columns: Kol. Arnsk. Albrechta na 200 zł. 4%, w której 200 zł. 4% w kwartale lokal. na 200 kor., Kol. gal. Karola Ludwika na 200, 100 zł., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (zempl. akcja) 4%

Dług państwa krajowy węgierski

Table with 2 columns: Węg. złota renta na 100 zł. 4%, w wal. kor. na 200 zł., 4% obl. 4% kor. parup. 2 1/2% 100 zł., Węg. bl. opł. reguł. 4% na 100 zł. 4 gr., podpramiowa na 100 zł., na 50 zł.

Inne publiczne pożyczki.

Table with 2 columns: Pod. kraj. (banknoty) a r. 1888 los. na 200 zł. kor. 4%, Banknoty obl. propiacyjne los. na 100 zł. 5%, Galle. pod. kraj. a r. 1828 na 100 zł. 6%, Galle. pod. kraj. a r. 1890 na 200 kor. 4%, Galle. ublig. propi. a roku 1889 na 100 zł. 4%, Pożyczka pramiowa w. Wiednia a r. 1874, Pożyczka bulenia lwowska a roku 1880 na 100 zł. 4%, Nota włoska na 100 kor. 4%, Pożyczka bulgarska a r. 1892 na 100 zł. 6%

Ślasy zastawne. Oblig. hipot i listy dłużne (za 100 zł. nom.).

Table with 2 columns: Austr. ankt. kred. stow. los. w 60 lat 4%, Banknoty obl. kred. stow. los. 4%, Gal. Ankt. bank hip. 10% prem. los. 4%, los. 60 lat 4%, los. 80 lat 4%, Banko krajowego dla Galicyi i Lodzian, 4 1/2% 10% lat swiatna, Banko krajow. los. 5 1/2% lat na 200 kor. 4%, Banko krajowego oblig. komun. 2 em. 5%, Banko krajowego oblig. komun. 2 em. 4 1/2% lat na 200 kor. 4%, Banko krajowego obligac. komun. 4 em. 45-let. na 200 kor. 4%, Banko krajow. obl. kol. los. na 200 kor. 4%, Austr. węgiersk. banka 40% lat los. 4%

Obligacje a prawem pierwszeństwa

Table with 2 columns: Kol. Lwów-Czern. Jasny a r. 1884 na 200 zł. 4%, Kol. Lwów-Czern. a r. 1884 na 200 zł. 4%, Gal. kol. lok. wschodn. 2 1/2% 100 zł. 4%, Gal. Węg. kol. los. 1870 na 200 zł. 4%, 1872 na 200 zł. 4%, 1887 na 200 zł. 4%

Różne losy.

Table with 2 columns: a) Losy procentowa, Austr. ankt. kr. s. obl. pr. a r. 1880 3%, 1880 3%, 1880 3%, Tow. gal. na Danaja 100 zł. mk. 4%, Uregulowanie Dunaju a 1870, 100 zł. 6%, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4%, Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4%, m. 60 zł. 4%, Pożyczka ankt. prem. po 100 frank. 4%, Turacka obl. prem. lokal. po 400 fr.

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Table with 2 columns: Bukow. kol. uk. (oko. placz.) 200 zł. = 400— 410—, (oko. ankt.) 200 zł. = 285— 305—, 400 k. = 620— 620—, Kolej półn.-zach. (Polsk.) 1000 zł. mk. = 534 50 537—, wschodn. galic. lok. 200 zł. = 103— 104—, austr. tow. ankt. 500 zł. = 695— 697—, polski 200 zł. = 390 k. 113— 114—, węgier. galic. 1, 200 zł. = 300 k. 410— 411—

Akcyje banków (za sztukę).

Table with 2 columns: Banko Anglo austr. 100 zł. = 272 50 273 50, Banko handl. 500 zł. = 2500— 2564—, Zakt. kred. ankt. handl. i przem. p. a r. = 671 75 674 75, Węg. banka kredyt. 200 zł. = 975 60 977 60, Pol. ankt. tow. ankt. 500 zł. = 140— 141—, (obl. banka hipot.) 200 zł. = 630— 635—, dla handlu i przem. 200 zł. = 355— 364—, Austr.-węg. 600 zł. = 1094— 1098—, Związek (Banknoty) 200 zł. = 648 50 649 50, Czesk. banka ankt. 100 zł. = 269— 269—, Związek banka 100 zł. = 263— 267—

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 2 columns: Galle. karpac. ankt. tow. 500 kor. = 550— 560—, Austr. Tow. górnicze Alpin 100 zł. = 461 50 462 50, Praskiego Tow. soln. u. przem. 300 = 1742— 1742—, Kłodzkiego 500 kor. = 1530— 1530—, Turackie ankt. tytoniow. 200 zł. ust. ul. = 291— 292—, Węgier. tow. kop. węg. 200 zł. = 455— 470—

Waluty.

Table with 2 columns: Dukat austriacki = 11 36 11 40, Austr. węg. 8 guld. złota moneta. = 11 34 11 38, 20-frankówka = 19 18 19 20, 20-markówka = 24 53 24 51, Rosyjski rubel imperyal = 117 65 117 80, Niemiecki banknoty na 100 marek = 90 70 90 80, Włoski banknoty na 100 lit. = 25 51 25 54, Souvereny. = 24 05 24 12

Berlin, dnia 3 grudnia.

Table with 2 columns: Pozn. listy zastawne 4 proc. Norya 0—11 = 100— 100—, 3 1/2 proc. = 98— 98—, 3 proc. Norya 4. = 82— 82—, Pozn. listy zastawne 4 proc. = 100— 100—, 3 1/2 proc. = 89— 89—, 3 proc. = 81— 81—, Austr. banknoty (100) = 216 35 216 35, Listy zastawne (Kol. Polsk. 4 1/2 proc. = 95 90

Warszawa, dnia 3 grudnia

Table with 2 columns: Listy zastawne (Kol. Polsk. 4 1/2 proc. = 95 90, 4 1/2 proc. = 95 90, 4 1/2 proc. = 95 90, 4 1/2 proc. = 95 90, 4 1/2 proc. = 95 90, 4 1/2 proc. = 95 90, 4 1/2 proc. = 95 90, 4 1/2 proc. = 95 90, 4 1/2 proc. = 95 90, 4 1/2 proc. = 95 90

Petersburg, dnia 3 grudnia.

Table with 2 columns: Moskiewska pożyczka prem. a r. 1884 = 210— 210—, a r. 1880 = 658— 658—, Listy ankt. Tow. kred. stow. Kr. galic. = 95 20, rusyjskie = 25 7/8, kijowskie = 26 1/2, wileńskie = 26 1/2, czarkowskie = 26 1/2, białostockie = 26 1/2, górczowskie = 26 1/2, szarajskie = 26 1/2